

Santander Art and Culture Law Review 1/2015: 103-118
DOI: 10.4467/2450050XSR.15.003.3771

ARTYKUŁY

Piotr Stec

pstec@uni.opole.pl
Uniwersytet Opolski
Wydział Prawa i Administracji
ul. Katowicka 87a
45-060 Opole

Dyrektywa 93/7/EWG z perspektywy dwóch dekad funkcjonowania

Directive 93/7/EEC: a twenty-year retrospective

Summary: Directive 93/7/EEC created a legal framework for the return of cultural goods illegally removed from the territory of a Member State. The procedure for the return of cultural goods proved to be ineffective for numerous reasons, including a very narrow definition of a cultural good, flawed instruments of administrative cooperation, or risky court proceedings connected with the indemnification of the possessor.

Directive 2015/60/EU is a new step towards the creation of an effective European system of return of cultural goods. Pursuant to the new directive each Member State can now define which cultural goods constitute national treasures. The directive has also provided for the creation of new, electronic means of fostering administrative cooperation, while court proceedings have been amended to minimize the aforementioned legal risks. Thus, once the new directive has been implemented by Member States, the result may be a greater number of returns of illegally exported cultural goods, based on adherence to its provisions.

Keywords: cultural goods, restitution, cultural heritage

Streszczenie: Dyrektywa 93/7/EWG stworzyła ramy prawne zwrotu dóbr kultury nielegalnie wywiezionych z terytorium państw członkowskich. Procedura zwrotowa okazała się być mało efektywna z wielu różnych przyczyn. Najważniejszymi z nich były: wąska definicja dobra kultury, ułomne narzędzia współpracy administracyjnej oraz ryzyka procesowe związane z koniecznością wypłaty odszkodowania posiadaczowi.

Nowa dyrektywa 2014/60/UE stanowi nowy krok w kierunku stworzenia efektywnego europejskiego systemu zwrotu dóbr kultury. Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami każde państwo członkowskie samodzielnie określa, co jest jego narodowym dobrem kultury, stworzono nowy system współpracy administracyjnej wykorzystujący środki komunikacji elektronicznej, a postępowanie sądowe zostało zmodyfikowane tak, by ograniczyć ryzyka prawne. Można więc założyć, że implementacja dyrektywy przez państwa członkowskie doprowadzi do zwiększenia liczby zabytków zwróconych na podstawie jej przepisów.

Słowa kluczowe: dobra kultury, restytucja, dziedzictwo kulturowe

Wprowadzenie

W 1993 r. uchwalono dyrektywę Rady 93/7/EWG z dnia 15 marca 1993 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium Państwa Członkowskiego¹. Choć mogłoby się wydawać inaczej, akt ten ma na celu nie tyle ochronę dziedzictwa kulturowego poszczególnych państw członkowskich, ile raczej doprecyzowanie pewnych kwestii związanych z zawartym w art. 36 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE)² wyjątkiem od zasady swobody przepływu towarów³. Przepis ten pozwala państwom członkowskim na wprowadzenie zakazów lub ograniczeń przywozowych, wywozowych lub tranzytowych, uzasadnionych potrzebą ochrony narodowych dóbr kultury⁴ o wartości artystycznej, hi-

¹ Dyrektywa Rady 93/7/EWG z dnia 15 marca 1993 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium Państwa Członkowskiego, Dz. Urz. UE L 74 z 27.03.1993, s. 74 ze zm.

² Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, tekst skonsolidowany: Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 1.

³ Nie zmienia to faktu, że przepisy o obrocie dobrami kultury na rynku europejskim stanowią istotne uzupełnienie konwencji międzynarodowych wiążących państwa Unii. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć Konwencję UNIDROIT o skradzionych lub nielegalnie wywiezionych dobrach kultury, podpisaną w Rzymie w dniu 24 czerwca 1995 r., Konwencję UNESCO z 1970 r.

⁴ Ze względów stylistycznych pojęcia „dobro kultury”, „narodowe dobro kultury”, „dzieło sztuki” oraz „zabytek” będą używane zamiennie, niezależnie od tego, że ich zakresy znaczeniowe tylko częściowo się pokrywają.

storycznej lub archeologicznej. Dyrektywa odnosi się do obrotu dziełami sztuki na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej, natomiast towarzyszące jej rozporządzenie Rady (WE) nr 116/2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury⁵ odnosi się do eksportu narodowych dóbr kultury poza terytorium Unii Europejskiej. Po 20 latach obowiązywania dyrektywa została zastąpiona nowym aktem prawnym, stanowiącym nie tyle rewolucyjną, ile ewolucyjną zmianę uwzględniającą postulaty państw członkowskich wynikające z praktyki stosowania prawa. Usprawiedliwia to podjęcie próby oceny jej funkcjonowania z perspektywy dwóch dekad. Ponieważ sama dyrektywa doczekała się całkiem sporej liczby publikacji⁶ omawiających jej kształt i podstawowe założenia, wypada odesłać czytelnika do tych źródeł, by nie powtarzać kwestii już dobrze zbadanych. Ograniczę się przeto do analizy funkcjonowania dyrektywy z perspektywy polskiej oraz danych empirycznych zebranych przez Komisję Europejską, pomijając ogólną charakterystykę dyrektywy w jej wersji obecnie obowiązującej. W bieżącym roku wchodzi w życie nowa dyrektywa – 2014/60/UE⁷, zastępująca obecnie obowiązujący akt prawny, dlatego postaram się pokazać, w jakim stopniu dotychczasowe doświadczenia w stosowaniu dyrektywy zostały wykorzystane przy nowelizacji, oraz dokonać wstępnej oceny celowości wprowadzonych zmian.

⁵ Rozporządzenie Rady (WE) nr 116/2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury, Dz. Urz. UE L 39 z 10.02.2009.

⁶ M.F.M. Elżanowski, w: P. Antoniuk, M. Cherka (red.), *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 248 i n.; M. Gołda-Sobczak, W. Sobczak, *Problem wywozu dóbr kultury w świetle rozporządzeń Unii Europejskiej*, w: T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Prawna ochrona zabytków*, Toruń 2010, s. 250 i n.; W. Kowalski, *Nabycie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Kraków 2004, s. 199 i n.; M. Niedźwiedz, *Obrót dobrami kultury w Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wnalezności i Ochrony Własności Intelektualnej” 2000, z. 73, *passim*; W. Paczuski, *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, Kraków 2005, *passim*; E. Psychogiopoulou, *Integration of Cultural Considerations in European Union Law and Policies*, Leiden 2008, s. 153 i n.; I.A. Stamatoudi, *Cultural Property Law and Restitution: A Commentary to International Conventions and European Union Law*, Cheltenham (UK) – Northampton (MA, USA) 2011, s. 141 i n.; P. Stec, *Zwrot dóbr kultury wywiezionych bezprawnie z terytorium UE*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2010, nr 7-8; idem, *Odszkodowanie z tytułu zwrotu dobra kultury w konwencji UNESCO z 1970 r., konwencji UNIDROIT z 1995 r. oraz dyrektywie 93/7/EWG*, w: J. Pisuliński, P. Tereszkiewicz, F. Zoll (red.), *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, Warszawa 2012, s. 247 i n.; idem, *Postępowanie w sprawach zwrotu dóbr kultury wywiezionych nielegalnie z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej – zagadnienia wybrane*, w: K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa – Gdańsk 2014, s. 395 i n.; K. Svobodová, *Community Law and Trade in Cultural Objects*, w: *Days of Public Law*, Brno 2007, s. 1205 i n., www.law.muni.cz/sborniky/Days-of-public-law/files/pdf/Souhrn_Final.pdf [dostęp: 21.04.2015]; K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007, s. 262 i n.; idem, *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 249 i n.

⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona), Dz. Urz. UE L 159 z 28.05.2014, s. 1 i n.

Ocena efektywności dyrektywy z perspektywy polskiej

Praktyka stosowania dyrektywy w poszczególnych państwach członkowskich nie napawa zbyt dużym optymizmem. Za punkt wyjścia możemy tu przyjąć przegląd dokonany przez Kurta Siehra⁸ w odniesieniu do praktyki niemieckiej. W większości spraw próby dochodzenia zwrotu zakończyły się niepowodzeniem, głównie ze względu na rygorystyczne terminy zawite. Co więcej, jak wskazuje przywołany autor, skorzystanie przez powoda z klasycznych środków cywilnoprawnych, w tym powództwa windykacyjnego, w większości badanych spraw byłoby prostsze i dawało większe szanse powodzenia.

Z perspektywy polskiej ocena efektywności stosowania dyrektywy jest trudna, choć nie niemożliwa. Zasadniczą przeszkodą w dokonaniu oceny jest nikła, by nie rzec zerowa, liczba spraw, w których Rzeczpospolita Polska była państwem żądającym zwrotu lub państwem żądającym ochrony. W nielicznych przypadkach przywołania (niekoniecznie trafnego) dyrektywy jako jednej z podstaw zwrotu postępowanie kończyło się na etapie administracyjnym, a żadna sprawa o zwrot narodowego dobra kultury nie była rozpatrywana przez polski sąd. Również polskie organy państwowe nie dochodziły zwrotu narodowych dóbr kultury przed sądami państw obcych.

Trudno jednoznacznie wnioskować o przyczynach takiego stanu rzeczy, można jednak pokusić się o postawienie kilku hipotez wyjaśniających nikłą przydatność dyrektywy 93/7/EWG jako narzędzia ochrony narodowych dóbr kultury. Pierwszym jest przyjęte w analizowanym akcie prawnym powiązanie szczególnego charakteru zabytku z jego wartością wskazaną w aneksie. Zasada *de minimis* spowodowała, jak już to wcześniej wskazałem, wprowadzenie progów kwotowych, od których narodowe dobro kultury może podlegać zwrotowi. Oznacza to, że zgodnie z dotychczasowym brzmieniem dyrektywy o ochronie najistotniejszych elementów dziedzictwa kulturowego państw członkowskich decydowało nie tylko ich znaczenie dla zachowania integralności tegoż dziedzictwa, ale także wartość rynkowa poszczególnych dóbr. Negatywne skutki wprowadzenia progów kwotowych były odczuwalne przede wszystkim w praktyce krajów, które przystąpiły do Unii Europejskiej po 2004 r. Gospodarki tzw. starej Europy⁹ są na porównywalnym poziomie, co przekłada się na porównywalne ceny osiągane przez dobra kultury na rynku sztuki. Równowaga ta została zachwiana po przystąpieniu do Unii państw środkowoeuropejskich. Ich rynki sztuki są słabiej rozwinięte, również poziom dochodów

⁸ K. Siehr, *Unidroit Convention of 1995 and Unclaimed Cultural Property without Provenance*, „ELTE Law Journal” 2013, nr 1, www.eltelawjournal.hu/unidroit-convention-of-1995-and-unclaimed-cultural-property-without-provenance/ [dostęp: 21.04.2015].

⁹ Pojęcie to odnosi się do krajów Europy Zachodniej, które stanowiły część Wspólnoty Europejskiej przed 2004 r., i jest publicystycznym skrótem myślowym. Z perspektywy historycznej trudno bowiem traktować jako przedstawicieli „młodszej Europy” państwa środkowoeuropejskie, które wchodziły w skład Cesarstwa Rzymskiego w czasach, kiedy wiele państw tworzących to, co nazywamy dziś „starą Europą”, dopiero tworzyło zręby organizacji państwowej.

obywateli jest znacznie niższy. Wpływa to wprost na niższe ceny osiągnięte przez dobra kultury w obrocie handlowym. Dyrektywa nie wskazuje wprawdzie, czy przy ocenie wartości dobra kultury należy się kierować cenami na rynku państwa żądającego zwrotu, założenie takie wydaje się jednak sensowne. W konsekwencji różnic gospodarczych między starymi i nowymi państwami członkowskimi wiele dóbr kultury o istotnym znaczeniu dla historii i kultury tych ostatnich nie osiągnie wartości odpowiadających progom z dyrektywy. Należy też pamiętać, że znaczenie danego dobra kultury dla historii państwa członkowskiego nie musi decydować o jego wartości rynkowej¹⁰.

Kolejną przeszkodą w stosowaniu dyrektywy były także ograniczenia *ratione temporis*. Dyrektywa stosuje się do dóbr z terytorium państw członkowskich wywiezionych po 1994 r., jednak w przypadku Polski możliwość skorzystania z dobrodziejstw dyrektywy jest ograniczona do przypadków nielegalnego wywozu narodowych dóbr kultury po maju 2004 r. Innymi słowy, zwrot wszystkich wywiezionych dóbr kultury musi się odbywać przy zastosowaniu innych środków prawnych. Pracy nie ułatwiały także nieprecyzyjnie określone w dyrektywie zdarzenia, od których liczy się upływ terminów zawitych skutkujących wygaśnięciem roszczenia. Jej przepisy wskazywały bowiem, że liczą się one od momentu powzięcia wiedzy przez państwo członkowskie o niektórych faktach, przy czym nie wskazywały, czy chodzi o powzięcie wiedzy przez organ centralny, czy którąkolwiek z agend państwowych. Poza tym na podstawie przepisów dyrektywy nie sposób było ustalić, czy chodzi tu o uzyskanie informacji pewnej, czy do rozpoczęcia biegu terminów zawitych wystarczyła informacja anonimowa lub uzyskana przez organy ścigania od informatorów bądź technikami operacyjnymi.

Osobnym problemem, na który wypada tu także zwrócić uwagę, było znaczne ryzyko prawne związane z wszczynaniem postępowań zwrotowych. Dyrektywa przewidywała bowiem obowiązek wypłaty posiadaczowi dobra kultury zwracanego na terytorium państwa członkowskiego odszkodowania z tytułu szkody poniesionej w związku ze zwrotem. Jedyną przesłanką materialnoprawną wypłaty jest dochowanie przez posiadacza należytej staranności i ostrożności przy nabyciu dzieła sztuki. W polskiej implementacji dyrektywy pojęcie to oddano jako nabycie w dobrej wierze, przy czym należy podkreślić, że użycie innego niż w urzędowym przekładzie dyrektywy nie stanowiło zmiany o charakterze materialnoprawnym prowadzącej do odmiennej niż wynikająca z treści unijnego aktu prawnego. Przy obiektywnym ujęciu dobrej wiary można bowiem przyjąć, że obejmuje ona także dochowanie należytej ostrożności i staranności. Natomiast subiektywne ujęcie dobrej wiary na gruncie komentowanych przepisów nie mogłoby znaleźć zastosowania. Osobnym problemem mogłoby być w praktyce zbytne sugerowanie się

¹⁰ W jednej z wcześniejszych prac wskazałem przykładowo miecze grunwaldzkie, które miałyby nikłą wartość, gdyby potraktowano je jako zwykłą broń średniowieczną, natomiast jako artefakt związany z jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski byłyby wręcz bezcenne.

przez sądy terminologią cywilistyczną i ocena dobrej wiary czy raczej dochowania należytej staranności i ostrożności przez pryzmat konstrukcji cywilistycznych stosowanych przy zasiedzeniu czy nabyciu w dobrej wierze rzeczy ruchomych od nieuprawnionego i łączenie jej nie z wywozem rzeczy, lecz nabyciem prawa własności.

Najistotniejszym problemem związanym z wypłatą odszkodowania, o którym tu mowa, jest rozkład ciężaru dowodu. O zasądzeniu odszkodowania sąd orzeka z urzędu, bez wniosku pozwanego posiadacza rzeczy. W konsekwencji dokonuje on swobodnej oceny dowodów na okoliczność tego, czy dochowano należytej ostrożności i staranności. Zważywszy, że w dotychczasowym stanie prawnym posiadacz nie ma obowiązku wykazywania aktów staranności, jeśli z akt sprawy w sposób wyraźny nie wynika nic innego, należy domniemywać, że odszkodowanie mu się należy. Jednocześnie wypadałoby przyjąć, że to na państwie dochodzącym zwrotu spoczywa obowiązek wykazania, że pozwany nie dochował należytej ostrożności i staranności. Zważywszy, że dowód taki miałby charakter dowodu negatywnego, jego przeprowadzenie graniczyłoby często z niepodobieństwem. Oznaczałoby to m.in. konieczność wykazania, że pozwany nie sprawdził w dostępnych bazach danych, czy dane dobro kultury figuruje w rejestrze obiektów nielegalnie wywiezionych, lub czy sprawdził, czy jest ono narodowym dobrem kultury w rozumieniu przepisów państwa prawa pochodzenia. W konsekwencji państwo dochodzące zwrotu dobra kultury na swoje terytorium będzie musiało się liczyć z tym, że nawet w przypadku wygranego procesu poniesie dodatkowe koszty związane z wypłatą odszkodowania, którego wysokość jest trudna do oszacowania aż do wydania wyroku ze względu na brak zasad pozwalających na jego określenie.

Kolejnym problemem związanym ze stosowaniem dyrektywy w praktyce były problemy z przepływem informacji między państwami członkowskimi i ich organami krajowymi. Jak wynika z raportów Komisji Europejskiej, tylko niektóre państwa przewidziały stworzenie ram prawnych współpracy między organami zajmującymi się ochroną zabytków, organami ścigania oraz organami odpowiedzialnymi za ochronę granic. Podobnie problematyczny był przepływ informacji między organami centralnymi poszczególnych państw członkowskich. W związku z tym w kolejnych sprawozdaniach Komisji postulowano wprowadzenie mechanizmów wymiany informacji drogą elektroniczną oraz doprecyzowanie przepisów dotyczących organów centralnych.

Pewne problemy praktyczne mogły się pojawić na etapie wykonania orzeczenia nakazującego zwrot narodowego dobra kultury. Dyrektywa nie reguluje bowiem kwestii procesowych, egzekucja orzeczeń nakazujących zwrot na terytorium państwa członkowskiego jest przeto poddana przepisom wewnętrznym obowiązującym w siedzibie *forum*. Jest to o tyle problematyczne, że procedury cywilne zasadniczo nie przewidują egzekucji orzeczeń o zwrocie rzeczy ruchomej na terytorium państwa obcego. W braku przepisów szczególnych należałoby tu stosować odpowiednio przepisy o wykonaniu orzeczeń nakazujących zwrot rzeczy, przy

czym odpowiednikiem wydania rzeczy powodowi byłoby dostarczenie narodowego dobra kultury do granicy państwa, względnie wydanie go do rąk uprawnionego przedstawiciela państwa wnioskującego¹¹.

Last but not least wypada zauważyć także, że państwa członkowskie dysponują również innymi niż dyrektywa narzędziami pozwalającymi na efektywne dochodzenie zwrotu dóbr kultury, przy czym większość tych narzędzi wolna jest od ograniczeń, o których wcześniej była mowa. Obok wskazanych już przez K. Siehra powództw windykacyjnych podstawą normatywną zwrotu mogą być postanowienia wiążących kraje członkowskie umów międzynarodowych, takich jak Konwencja UNIDROIT, ratyfikowana przez przeszło połowę państw członkowskich UE¹², Konwencja UNESCO z 1970 r., stosowana w szczególności w praktyce polskiej¹³, czy umowy bilateralne, w tym o dobrym sąsiedztwie. Przykładowo, klauzule dotyczące zwrotu dóbr kultury o różnym zakresie stosowania znajdują się we wszystkich umowach dobrosąsiedzkich zawartych przez Rzeczpospolitą Polską. Niektóre z nich, jak postanowienia traktatu z Niemcami¹⁴, dotyczą przede wszystkim strat wojennych, inne, jak m.in. traktat z Białorusią¹⁵, dają podstawę normatywną do znacznie szerszej współpracy, w tym w zakresie zwalczania nielegalnego obrotu dobrami kultury¹⁶. Możliwość praktycznego zastosowania umów dobrosąsiedzkich jako narzędzia ochrony narodowego dziedzictwa kulturowego wymaga jednak przeprowadzenia dalszych badań, wykraczających poza zakres niniejszego tekstu, dlatego też zostaje tu jedynie zasygnalizowana.

Stosowanie dyrektywy w praktyce – dane empiryczne

Wskazane przez doktrynę i organy UE monitorujące wykonanie dyrektywy trudności potwierdzają *prima facie* tezę o nikłej przydatności tego aktu prawnego jako narzędzia ochrony dziedzictwa kulturowego. Wypada jednak skonfrontować je

¹¹ P. Stec, *Postępowanie...*, s. 405-406.

¹² Między innymi przez Danię, Chorwację, Cypr, Finlandię, Francję, Grecję, Hiszpanię, Holandię, Litwę, Portugalię, Rumunię, Słowację, Słowenię, Szwecję, Włochy i Węgry (dane dostępne na stronie UNIDROIT, www.unidroit.org). Polska jak dotąd nie ratyfikowała konwencji, jednakże doktryna jest zgodna co do tego, że szybka ratyfikacja konwencji leży w interesie Rzeczypospolitej.

¹³ Szerzej K. Zalasieńska w: K. Zalasieńska (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 174 i n.

¹⁴ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaźnej współpracy z dnia 17 czerwca 1991 r., Dz. U. z 1992 r. Nr 14, poz. 56.

¹⁵ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o o dobrym sąsiedztwie i przyjaźnej współpracy podpisany w Warszawie dnia 23 czerwca 1992 r., Dz. U. z 1992 r. Nr 118, poz. 527.

¹⁶ Co do analizy postanowień polskich traktatów dobrosąsiedzkich w zakresie dóbr kultury zob. P. Stec, *Problem likwidacji skutków II wojny światowej w zakresie dóbr kultury i archiwaliów w stosunkach polsko-niemieckich w świetle Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaźnej współpracy*, w: W.M. Góralski (red.), *Przełom i wyzwanie. XX lat polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaźnej współpracy 1991-2011*, Warszawa 2011, s. 399 i n.

z zebranymi przez Komisję Europejską danymi dotyczącymi poszczególnych postępowań przesądowych i sądowych w sprawach mających za przedmiot zwrot narodowych dóbr kultury¹⁷.

Zestawienie zebranych przez Komisję informacji o postępowaniach toczących się przed sądami państw członkowskich pozwala wyrobić sobie pogląd co do efektywności stosowania dyrektywy na podstawie danych empirycznych. Należy jednak pamiętać, że dane te są fragmentaryczne z tego względu, że nie dysponujemy informacjami szczegółowymi o skuteczności tych postępowań, ich czasie trwania czy wysokości wypłaconych odszkodowań. Sprawozdania odnotowują liczbę spraw toczących się w okresie sprawozdawczym, jak również czy sprawa została przyjęta przez sąd do rozpoznania. W przypadku niektórych spraw sprawozdanie zawiera informację, że dobro kultury zostało zwrócone lub że sprawa jest w toku. W przypadku innych – brak jest stosownej informacji. Nie znamy także liczby apelacji od orzeczeń pierwszoinstancyjnych, nie wiemy też, jaka jest stabilność orzecznictwa w tych sprawach. Nie wiemy również, jak się zakończyły sprawy w toku. Kwestie te będą wymagały dalszych badań, zatem podane niżej informacje należy potraktować jako pilotaż poprzedzający bardziej gruntowną analizę. Zestawienie zbiorcze tych spraw za kolejne okresy sprawozdawcze przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Liczba spraw toczących się przed sądami państw członkowskich w latach 1993-2011

Okres sprawozdawczy	Liczba powództw	Liczba zwrotów	Liczba odrzuceń*	Sprawy w toku lub brak danych	Polubowne załatwienie sprawy
1993-1999	1**	0	0	0	5
2000-2004	3	b.d.***	b.d.	b.d.	5
2005-2007	8	2	1	5	13
2008-2011	5	1	1	1	22
Suma	17	3	2	6	45

* W tej kategorii pojawiają się wszystkie sprawy oznaczone jako „odrzucone” niezależnie od przyczyny odrzucenia (upływ terminów zawitych, niewłaściwość *ratione temporis*, inne). Sprawozdania Komisji Europejskiej nie wprowadzają także wyraźnego rozróżnienia między oddalonym a odrzuconym żądaniem, trudno więc ustalić na tej podstawie, jakie konkretnie przyczyny – procesowe czy materialnoprawne zadecydowały o rozstrzygnięciu).

** W jednym przypadku wszczęto postępowanie, ale zwrot nastąpił na podstawie ugody pozasądowej zawartej przed wydaniem wyroku.

*** W sprawozdaniu Komisji brak danych, w sumach kontrolnych liczone jako 0.

Źródło: opracowanie własne na podstawie sprawozdań Komisji.

¹⁷ Przytoczone w tej części tekstu dane o praktyce stosowania dyrektywy pochodzą ze sprawozdań Komisji Europejskiej z lat 2000, 2005, 2009 i 2013, dostępnych pod adresem www.ec.europa.eu/enterprise/policies/single-market-goods/internal-market-for-products/cultural-goods/index_en.htm#h2-2 [dostęp: 21.04.2015].

Tabela 1 pozwala na potwierdzenie wstępnego wniosku, że postępowanie sądowe w trybie przewidzianym przez dyrektywę traktowane jest raczej jako *ultima ratio* niż jako podstawowy środek dochodzenia zwrotu nielegalnie wywiezionych dóbr kultury. Daje się też zauważyć dość wyraźny podział na państwa stosujące drogę sądową i takie, które preferują doprowadzenie do zwrotu na drodze polubownej. Państwa powodowe i państwa *forum* w okresie objętym sprawozdaniami przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Rozkład spraw przed sądami poszczególnych państw członkowskich

Państwo dochodzące zwrotu	Liczba żądań zwrotu w trybie art. 5 dyrektywy	Państwa <i>forum</i>				
		A	BE	DE	NL	UK
Czechy	9	7	0	1	1	0
Francja	1	0	1	0	0	0
Grecja	4	0	0	3	0	1
Litwa	1	1	0	0	0	0
Włochy	2	1	0	1	0	0
Suma	17	9	1	5	1	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie sprawozdań Komisji Europejskiej.

Jak wynika z tabeli 2, w okresie obowiązywania dyrektywy z drogi sądowej skorzystało tylko pięć państw, postępowania zaś toczyły się przed sądami takiej samej liczby państw członkowskich. Żadne z państw żądających nie było państwem, w którym wytoczono powództwo o zwrot. Wyraźnie widać też zróżnicowanie państw członkowskich, jeśli chodzi o gotowość występowania na drogę sądową. Przodują pod tym względem Czechy – przeszło połowa postępowań sądowych dotyczących zwrotu narodowych dóbr kultury w trybie art. 5 dyrektywy była wszczęta z wniosku lub powództwa Republiki Czeskiej. Druga w tym zestawieniu Grecja występowała jako państwo żądające zwrotu w ok. 23% postępowań. Pozostałe kraje mają na swoim koncie pojedyncze sprawy restytucyjne.

Podobną zależność można zaobserwować, jeśli chodzi o kraje, w których wszczynane są postępowania sądowe o zwrot narodowych dóbr kultury. Ponad połowa postępowań toczyła się przed sądami austriackimi, a ok. 30% postępowań przed sądami niemieckimi. Pozostałe kraje – Belgia, Holandia i Wielka Brytania – pojawiały się w pojedynczych sprawach restytucyjnych.

Nie wiemy, co decyduje o większej popularności drogi sądowej w stosunkach między niektórymi państwami członkowskimi. Niektóre zależności są dość oczywiste – czeskie sprawy toczą się przede wszystkim przed sądami najbliższego sąsiada – Austrii. Otwarte pozostaje jednak pytanie: dlaczego tak się dzieje? Czy dlatego, że czeska kultura prawna bardziej skłania do rozstrzygania spraw

w tradycyjny sposób – na drodze sądowej niż korzystania z alternatywnych metod rozwiązywania sporów? Być może odwrotnie, to strona austriacka jest bardziej wstrzemięźliwa, jeśli chodzi o zwrot dóbr kultury w trybie pozasądowym? Jeszcze trudniej zaproponować wyjaśnienie stosunkowo dużej liczby spraw toczących się przed sądami niemieckimi. Tu roszczenia były zgłaszane przez trzy kraje, z czego 60% przez Grecję. Jedyne, co łączy austriackie i niemieckie postępowanie w sprawach restytucyjnych, to odrębność przyjętych rozwiązań co do charakteru sprawy i trybu postępowania. Jako roboczą hipotezę, wymagającą dalszych badań, można przyjąć, że tryb nieprocesowy lub postępowania przed sądem administracyjnym mogą być znacznie bardziej efektywne niż w przypadku postępowań toczących się w trybie procesu cywilnego. Również i ta hipoteza wymagałaby przeprowadzenia dalszych badań.

W pozostałych przypadkach państwa członkowskie starały się doprowadzić raczej do polubownego zwrotu narodowych dóbr kultury na drodze pozasądowej. Jak wynika ze sprawozdań Komisji Europejskiej, większość narodowych dóbr kultury została zwrócona tą drogą. Wyjaśnienia tego faktu również wymykają się jednoznacznej ocenie. Być może w przypadku dóbr kultury strony są bardziej skłonne do korzystania z alternatywnych metod rozwiązywania sporów ze względu na wskazane wyżej ryzyka związane z rozpoznawaniem sprawy przez sądy. Być może chodzi o to, by nie upubliczniać faktu wywozu dobra kultury z naruszeniem przepisów wywozowych, co mogłoby wpłynąć na cenę rynkową dzieła lub reputację właściciela, a być może decydują o tym inne przyczyny. Również tu należałoby postulować przeprowadzenie dalszych badań.

Dyrektywa 2014/60 UE – czy krok w dobrym kierunku?

Dyrektywa 93/7 EWG zostanie w bieżącym roku zastąpiona przez jej następczynię – dyrektywę 2014/60 UE. Nowa wersja dyrektywy uwzględnia w zasadzie wszystkie uwagi zgłaszane przez członków komitetu ekspertów przy pracach nad nowelizacją, eliminując zasadniczą część problemów związanych dotychczas z jej stosowaniem. Poniżej znajdzie Czytelnik krótkie omówienie podstawowych zmian¹⁸.

Przed wszystkim nowa dyrektywa zrywa z dotychczasowym połączeniem definicji narodowego dobra kultury z katalogiem zawartym w dotychczasowym aneksie do dyrektywy, a w konsekwencji zniesione zostały progi kwotowe. Państwa członkowskie zyskały zatem niemal nieograniczoną swobodę w definiowaniu, co jest, a co nie jest narodowym dobrem kultury. W konsekwencji duch i litera dyrektywy pozwalają na kreatywną i szeroko zakreśloną ochronę.

Na razie nie wiemy, jak poszczególne państwa członkowskie zdefiniują swoje narodowe dobra kultury, bo dyrektywa jest dopiero implementowana do krajo-

¹⁸ Pomijam tu m.in. rozwiązania szczegółowe dotyczące terminów i sposobu ich liczenia.

wych porządków prawnych. Przedsmak tego, co może się zdarzyć, daje nam jednak Francja, która jako pierwsza implementowała dyrektywę do swojego porządku prawnego¹⁹.

Do narodowych dóbr kultury zaliczono: zbiory muzeów francuskich, archiwa publiczne, dobra kultury w rozumieniu przepisów *code du patrimoine*, inne dobra kultury stanowiące własność publiczną oraz wszelkie inne dobra kultury o istotnym znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym dla narodowego dziedzictwa kulturowego²⁰. W przytoczonej tu definicji narodowego dobra kultury zwraca uwagę jej szeroki zakres. Nie tylko posługuje się ona zwrotami niedookreślonymi, zostawiając władzy publicznej duży margines swobody, jeśli chodzi o uznawanie dóbr kultury za podlegające szczególnemu reżimowi ochrony, ale i definiuje je w szerszym, niż wynikałoby to z przepisów traktatowych, zakresie.

Księga szósta *code du patrimoine* dotyczy klasyfikacji jako dóbr kultury nie tylko ruchomości, ale i nieruchomości. Teoretycznie więc możliwe jest uznanie za francuskie narodowe dobra kultury także nieruchomości. Nie jest to jednak przejaw oderwania od rzeczywistości prawodawcy francuskiego, lecz raczej jego przezorności. Zgodnie z art. L621-1 *code du patrimoine*, zabytkami nieruchomymi są nie tylko nieruchomości w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale także zabytki megalityczne i stanowiska archeologiczne. Technicznie możliwy jest wywóz nie tylko megalitów, lecz również całych budowli i budynków (przykładem było przewożenie rozebranych cegła po cegle starych pałaców szkockich przez amerykańskich milionerów i ich odbudowa na amerykańskiej ziemi), możliwe więc że i zabytki nieruchome w rozumieniu prawa francuskiego mogłyby być wywiezione za granicę.

Problematyczna jest jednak nieostrość tej definicji, i to z dwóch względów. Po pierwsze, ostatnia kategoria – „inne dobra kultury” pozostawia władzy publicznej swobodę arbitralnego decydowania o tym, co jest, a co nie jest narodowym dobrem kultury. Mamy tu bowiem stan niepewności prawnej i nie wiadomo m.in., w jaki sposób pozwany posiadacz narodowego dobra kultury miałby wykazać, że dochował przy nabyciu należytej ostrożności i staranności. Po drugie, jak władza publiczna będzie wykazywać, że dobro kultury kategorii „inne” jest w istocie narodowym dobrem kultury? Te kwestie mają jednak charakter dowodowy i są pomijalne. Istotna

¹⁹ Loi n° 2015-195 du 20 février 2015 portant diverses dispositions d'adaptation au droit de l'Union européenne dans les domaines de la propriété littéraire et artistique et du patrimoine culturel (legifrance.gouv.fr).

²⁰ Art. L111-1 *code du patrimoine* stanowi: „Sont des trésors nationaux: 1° Les biens appartenant aux collections des musées de France; 2° Les archives publiques, au sens de l'article L.211-4, ainsi que les biens classés comme archives historiques en application du livre II; 3° Les biens classés au titre des monuments historiques en application du livre VI; 4° Les autres biens faisant partie du domaine public mobilier, au sens de l'article: 2112-1 du code général de la propriété des personnes publiques; 5° Les autres biens présentant un intérêt majeur pour le patrimoine national au point de vue de l'histoire, de l'art ou de l'archéologie”.

natomiast jest odpowiedź na inne pytanie: czy uznanie *modo Gallico* za narodowe dobro kultury praktycznie wszystkiego, co samo nie biega i nie ucieka na drzewo, jest zgodne z prawem traktatowym? Przepis TFUE będący podstawą wprowadzenia dyrektywy 2014/60 i rozporządzenia nr 116/2009 ma charakter wyjątkowy i dotyczy wyłącznie dóbr o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa kulturowego państw członkowskich. Nie może być, co do zasady, podstawą do wprowadzenia całkowitego zakazu wywozu lub daleko idącej kontroli obrotu dobrami kultury. Jedynie w wyjątkowych przypadkach krajów, których dziedzictwo kulturowe w toku dziejów było przedmiotem planowej destrukcji, można przyjąć, że jego ocalałe elementy są tak istotne, że usprawiedliwione jest wprowadzanie nawet bardzo daleko idących ograniczeń wywozowych.

Kolejną nowością jest wprowadzenie elektronicznego systemu wymiany informacji między państwami członkowskimi. System ten będzie budowany w ramach już istniejącego systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym (IMI)²¹. Poddanie wymiany danych reżimowi IMI uzasadnione jest tym, że obrót dobrami kultury w prawie europejskim związany jest z funkcjonowaniem wolnego rynku. Zgodnie z art. 3 ust. 1 rozporządzenia IMI, jest wykorzystywany do współpracy administracyjnej między właściwymi organami państw członkowskich oraz między właściwymi organami państw członkowskich a Komisją Europejską, niezbędnej do wykonania aktów Unii w dziedzinie rynku wewnętrznego, w rozumieniu art. 26 ust. 2 TFUE, które przewidują współpracę administracyjną, w tym również wymianę danych osobowych, między państwami członkowskimi lub między państwami członkowskimi a Komisją. Ostateczny kształt podsystemu IMI w części dotyczącej ochrony zabytków nie jest jeszcze znany, prace nad nim mają zakończyć się w tym roku. Z zawartych w dyrektywie wytycznych wynika, że system ma szersze znaczenie niż tylko dyrektywa, ma bowiem umożliwiać także wymianę informacji o skradzionych dobrach kultury.

Daleko idące zmiany zaszyły, jeśli chodzi o postępowanie sądowe w sprawach zwrotu narodowego dobra kultury, w części dotyczącej zasad orzekania o odszkodowaniu należnemu posiadaczowi zobowiązanemu do zwrotu dobra kultury na terytorium państwa członkowskiego. Przede wszystkim w sposób wyraźny przerzucano ciężar dowodowy związany z wykazaniem okoliczności, od których zależy zasądzenie odszkodowania, na pozwanego. Jest to słuszne, ponieważ to właśnie posiadacz dzieła sztuki jest w stanie wykazać, że dochował aktów staranności, to on bowiem, a nie państwo – powód, dysponuje materiałem dowodowym na tę właśnie okoliczność. Jednocześnie dyrektywa wprowadza reguły dowodowe pozwalające

²¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1024/2012 z dnia 25 października 2012 r. w sprawie współpracy administracyjnej za pośrednictwem systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym i uchylające decyzję Komisji 2008/49/WE („rozporządzenie w sprawie IMI”), Dz. Urz. UE L 316 z 14.11.2012, s. 1.

na ocenę, czy pozwany posiadacz dochował należytej ostrożności i staranności, wskazując przykładowo, że chodzi tu o takie elementy, jak np. sprawdzenie certyfikatów wywozowych lub sprawdzenie, czy dane dobro kultury figuruje w bazach danych obiektów skradzionych lub nielegalnie wywiezionych. Kwestią praktyki sądowej będzie ustalenie minimalnej miary staranności. Zważywszy jednak, że narodowe dobra kultury mają zwykle wysoką wartość antykwaryczną lub historyczną, a obrót na rynku sztuki jest zawsze obarczony ryzykiem nabycia rzeczy skradzionej, nielegalnie wywiezionej czy wręcz falsyfikatu, od przeciętnego uczestnika tego rynku można oczekiwać wzmożonej staranności przy ustalaniu proveniencji, w tym sprawdzenia, czy zbywca dysponuje dokumentami poświadczającymi legalność wywozu. Skoro ze względu na nagminność kradzieży aut możemy żądać dochowania najwyższej staranności przez nabywcę używanego samochodu, to tym bardziej możemy żądać jej dochowania przez nabywcę dobra kultury²². Dyrektywa nie zawiera zasad, według których można obliczać odszkodowanie, nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by państwa członkowskie w ustawach implementujących zawarły ramowe zasady jego obliczania, wskazując czynniki, które sąd powinien wziąć pod uwagę w procesie orzekania.

Uwzględniając znaczną liczbę przypadków, w których do zwrotu narodowego dobra kultury dochodziło w trybie ugodowym, dyrektywa zawiera niewiążącą zachętę dla państw członkowskich do stosowania alternatywnych trybów rozwiązywania sporów w sprawach dotyczących zwrotu narodowych dóbr kultury. Nadto organy centralne państw członkowskich mają ułatwiać rozstrzyganie sporów w tym trybie. Oczywiście samo odniesienie się do ADR w tekście dyrektywy należy ocenić pozytywnie, można jednak było pójść o krok dalej i nałożyć na państwa członkowskie obowiązek wprowadzenia do krajowych systemów prawnych odpowiednich procedur arbitrażowych i mediacyjnych. Pozwoliłoby to na rozstrzyganie ewentualnych sporów przez sądy arbitrażowe, w których skład wchodziłby prawnicy mający odpowiednie przygotowanie fachowe, umocowanie zaś postępowań mediacyjnych w przepisach prawa stanowiłoby dodatkową zachętę do ugodowego załatwiania sporów, zmniejszałoby też ryzyko postawienia organom centralnym zarzutu niegospodarności, przekroczenia uprawnień czy po prostu nieetycznego postępowania polegającego na płaceniu swoistego okupu za zwrot dobra kultury²³. *De lege ferenda* można by nawet rozważać powołanie stałego europejskiego sądu arbitrażowego rozpatrującego sprawy w zakresie dóbr kultury.

²² W. Kowalski, op. cit., s. 253-254.

²³ P. Stec, *Odszkodowanie...*, s. 267.

Wnioski

1. Dyrektywa 93/7/EWG stanowiła europejski ekwiwalent rozwiązań przyjętych w Konwencji UNIDROIT. W zakresie kontroli nielegalnego eksportu dóbr kultury rozwiązania obu tych aktów prawnych są zbieżne, jednakże w praktyce stosowania prawa dyrektywa była raczej posiłkowym środkiem dochodzenia zwrotu narodowych dóbr kultury.
2. Zwraca uwagę niechęć państw członkowskich do występowania na drogę sądową w sprawach zwrotowych. Jak wynika ze sprawozdań Komisji Europejskiej, większość spraw zwrotowych była rozwiązywana polubownie, co przemawia za uregulowaniem *de lege ferenda* zasad alternatywnego rozwiązywania sporów dotyczących dóbr kultury.
3. Dyrektywa 2014/60/UE stanowi krok w dobrym kierunku i może ułatwić zwrot nielegalnie wywiezionych dóbr kultury. Nie jest to jednak rozwiązanie kompletne w tym sensie, że jego prawidłowe działanie wymaga skorelowania z innymi środkami ochrony przewidzianymi w prawie międzynarodowym, w tym zwłaszcza Konwencji UNESCO i UNIDROIT. Z perspektywy polskiej oznacza to konieczność nie tylko terminowej implementacji dyrektywy, ale także jak najszybsze podjęcie prac nad ratyfikacją Konwencji UNIDROIT i wprowadzeniem do porządku prawnego przepisów pozwalających na pełną realizację przyjętych przez Rzeczpospolitą Polską zobowiązań wynikających z Konwencji UNESCO²⁴.
4. Poszerzenie swobody definiowania narodowych dóbr kultury przez państwa członkowskie należy ocenić pozytywnie. Natomiast *de lege ferenda* konieczna wydaje się zmiana rozporządzenia i zharmonizowanie go z dyrektywą przez zniesienie kwot progowych i poddanie wywozu narodowych dóbr kultury jednolitym zasadom.
5. Prawidłowe wdrożenie systemu IMI w części dotyczącej dóbr kultury będzie miało szersze znaczenie, gdyż system wymiany danych obejmować będzie także obiekty skradzione. Pozwoli to na wykorzystanie systemu również do odzyskiwania dóbr kultury na innych niż dyrektywa podstawach.

Bibliografia

Dyrektywa Rady 93/7/EWG z dnia 15 marca 1993 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprawdzonych niezgodnie z prawem z terytorium Państwa Członkowskiego, Dz. Urz. UE L 74 z 27.03.1993, s. 74 ze zm.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprawdzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa

²⁴ Kwestia ta wykracza poza ramy artykułu, przykładowo można tu wskazać częściową tylko realizację obowiązków konwencyjnych, jeśli chodzi o przepisy karne.

- członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona), Dz. Urz. UE L 159 z 28.05.2014, s. 1 i n.
- Elżanowski M.F.M., w: P. Antoniuk, M. Cherka (red.), *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Gołda-Sobczak M., Sobczak W., *Problem wywozu dóbr kultury w świetle rozporządzeń Unii Europejskiej*, w: T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Prawna ochrona zabytków*, Toruń 2010.
- Kowalski W., *Nabywanie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Kraków 2004.
- Niedźwiedz M., *Obrót dobrami kultury w Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 2000, z. 73.
- Paczuski W., *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, Kraków 2005.
- Psychogiopoulou E., *Integration of Cultural Considerations in European Union Law and Policies*, Leiden 2008.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1024/2012 z dnia 25 października 2012 r. w sprawie współpracy administracyjnej za pośrednictwem systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym i uchylające decyzję Komisji 2008/49/WE („rozporządzenie w sprawie IMI”), Dz. Urz. UE L 316 z 14.11.2012, s. 1.
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 116/2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury, Dz. Urz. UE L 39 z 10.02.2009.
- Siehr K., *Unidroit Convention of 1995 and Unclaimed Cultural Property without Provenance*, „ELTE Law Journal” 2013, nr 1, www.eltelawjournal.hu/unidroit-convention-of-1995-and-unclaimed-cultural-property-without-provenance/ [dostęp: 21.04.2015].
- Sprawozdania Komisji Europejskiej z lat 2000, 2005, 2009 i 2013 dostępne pod adresem www.ec.europa.eu/enterprise/policies/single-market-goods/internal-market-for-products/cultural-goods/index_en.htm#h2-2 [dostęp: 21.04.2015].
- Stamatoudi I.A., *Cultural Property Law and Restitution: A Commentary to International Conventions and European Union Law*, Cheltenham (UK) – Northampton (MA, USA) 2011.
- Stec P., *Odszkodowanie z tytułu zwrotu dobra kultury w konwencji UNESCO z 1970 r., konwencji UNIDROIT z 1995 r. oraz dyrektywie 93/7/EWG*, w: J. Pisuliński, P. Tereszkiewicz, F. Zoll (red.), *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, Warszawa 2012.
- Stec P., *Postępowanie w sprawach zwrotu dóbr kultury wywiezionych nielegalnie z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej – zagadnienia wybrane*, w: K. Zeilder (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Warszawa – Gdańsk 2014.
- Stec P., *Problem likwidacji skutków II wojny światowej w zakresie dóbr kultury i archiwaliów w stosunkach polsko-niemieckich w świetle Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, w: W.M. Góralski (red.), *Przełom i wyzwanie. XX lat polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 1991-2011*, Warszawa 2011.
- Stec P., *Zwrot dóbr kultury wywiezionych bezprawnie z terytorium UE*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2010, nr 7-8.
- Svobodová K., *Community Law and Trade in Cultural Objects*, w: *Days of Public Law*, Brno 2007.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, tekst skonsolidowany: Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 1.

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z dnia 17 czerwca 1991 r., Dz. U. z 1992 r. Nr 14, poz. 56.

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy podpisany w Warszawie dnia 23 czerwca 1992 r., Dz. U. z 1992 r. Nr 118, poz. 527.

www.law.muni.cz/sborniky/Days-of-public-law/files/pdf/Souhrn_Final.pdf [dostęp: 21.04.2015].

Zalasińska K. (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014.

Zeidler K., *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007.

Zeidler K., *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011.